

Scorpions - Love At First Sting (1984)

Wpisany przez bluesever

Niedziela, 15 Grudzień 2013 19:39 - Zmieniony Sobota, 05 Styczeń 2019 21:05

Scorpions - Love At First Sting (1984)



01 - *Bad Boys Running Wild*. 02 - *Rock You Like A Hurricane*. 03 - *I'm Leaving You*. 04 - *Coming Home*. 05 - *The Same Thrill*. 06 - *Big City Nights*. 07 - *As Soon As The Good Times Roll*. 08 - *Crossfire*. 09 - *Still Loving You*. Musicians: Klaus Meine - vocals, backing vocals Rudolf Schenker - rhythm guitars, lead guitars, backing vocals Mathias Jabs - lead guitars, rhythm guitars Francis Buchholz - bass, Moog Taurus Herman Rarebell – Drums

Although the Scorpions had already achieved fame after 1982's *Blackout*, *Love at First Sting* brought them their biggest single of the decade, the slick anthem "Rock You Like a Hurricane," with some greatly underrated songs to back it up. The album opens with the hair-raising "Bad Boys Running Wild" and continues with songs such as the memorable "Big City Nights" and the half-ballad, half-powerhouse rocker "Coming Home." The record also contains what just may be the band's best ballad ever, the tear-jerking "Still Loving You." Considering the fact that it has some of their best-ever singles, *Love at First Sting* is definitely a must for all fans of the Scorpions. ---Barry Weber, Rovi

Wszystkim nie znającym dobrze zespołu polecałbym rozpoczęcie znajomości z jego muzyką od wydanego w 1984 roku "Love At First Sting". Jest to obok "Lovedrive" z 1979 roku chyba szczytowe osiągnięcie "Skorpionów", dorównać im mogą tylko dwa pierwsze albumy: "Lonesome Crow" i "Fly To The Rainbow" oraz przebojowy "Crazy World". Album jest bardzo równy, włączając kasetę (lub płytę) w dowolnym miejscu słyszymy potencjalnego lub realnego hita!

Scorpions - Love At First Sting (1984)

Wpisany przez bluesever

Niedziela, 15 Grudzień 2013 19:39 - Zmieniony Sobota, 05 Styczeń 2019 21:05

Rudolf Schenker słynie z pisania genialnych w swojej prostocie riffów, które wzbogacone gitarą Matthiasa Jabsa brzmią rewelacyjnie. Właśnie ten album udowadnia to najlepiej. Wszystkie piosenki są melodyjne i bardzo łatwo wpadają w ucho. Współpraca obu gitarzystów jest naprawdę doskonała i stanowi godny wzór do naśladowania. Osobny rozdział stanowią solówki, praktycznie w każdym utworze pozostawiające znakomite wrażenie, niezależnie czy jest to szybkie i wariackie wywijanie palcami po gryfie Jabsa, czy powolne i majestatyczne sola Schenkera. Na uwagę zasługuje jak zwykle doskonały "anielski" głos Klausa Meine i świetna forma sekcji rytmicznej. ---Elwood, rockmetal.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [gett](#)

[back](#)